

Sygn. akt VI ACa 1715/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Tomasz Pałdyna (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka

SO del. Julita Wyrębiak - Romero

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J. (1), D. J. (1) i M. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 lipca 2017 r., sygn. akt III C 1002/15

- I. uchyla zaskarżony wyrok w punktach drugim i czwartym, i umarza w tym zakresie postępowanie;
- II. odrzuca zawarte w apelacji zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu w stosunku do M. D.;
- III. w pozostałej części apelację oddala;
- IV. znosi między stronami koszty instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 1715/17

UZASADNIENIE

wyroku z 24 maja 2019 roku

D. J. (1), W. J. (1) i M. D. domagali się w pozwie zasądzenia od (...) w M. zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. W. J. (2) żądała też zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 1.500 zł. Z żądaniem zwrotu kosztów pogrzebu na kwotę 3.840 zł wystąpił też powód D. J. (2).

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

W toku postępowania powodowie cofnęli powództwo w zakresie kosztu pogrzebu (k. 218), zrzekając się dochodzonego roszczenia, z uwagi na spełnienie świadczenia przez pozwanego.

W toku postępowania w miejsce pozwanego weszła spółka akcyjna (...).

Zaskarżonym wyrokiem sąd okręgowy – uwzględniając częściowo żądanie w zakresie zadośćuczynienia – zasądził od pozwanej na rzecz W. J. (1) 1.500 i na rzecz D. J. (1) 3.840 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Stwierdził też, że odstępuje od obciążania powodów zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanej.

W uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, że koszty pogrzebu zasądził przez omyłkę, bo powodowie cofnęli w tym zakresie żądanie. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu miał uzasadniać przepis art. 102 k.p.c. Sąd okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie należy odstąpić od reguły odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w przepisie art. 98 k.p.c. W ocenie sądu subiektywne przekonania strony o zasadności dochodzonych roszczeń (zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych), jak również sytuacja majątkowa i życiowa strony powodowej uzasadnia zastosowanie tego przepisu przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego. Dlatego sąd nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana spółka, zaskarżając dyspozycje, w których zasądzono na rzecz W. J. (1) i D. J. (1) zwrot kosztów pogrzebu oraz rozstrzygnięcie, w którym odstąpiono od obciążania powodów zwrotem kosztów procesu, zrzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. Pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i umorzenie postępowania w tym zakresie, a także stosowne rozliczenie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodzić się trzeba z apelującą, że sąd okręgowy orzekł ponad żądanie, skoro powodowie cofnęli powództwo o zwrot kosztów pogrzebu, zrzekając się dochodzonego roszczenia. W tych okolicznościach sąd apelacyjny zobligowany był do uchylenia wyroku i umorzenia postępowania w tym zakresie, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.

Rację ma także apelujący, że sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Wprawdzie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten pozostawia sądowi pierwszej instancji swobodę w ocenie tego, czy w konkretnym przypadku zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku, IV CZ 157/12 i przywołane tam orzecznictwo), ale swoboda nie oznacza dowolności. Dość powiedzieć, że ustawodawca – mimo wszystko – nie wyłączył możliwości zaskarżenia orzeczenia w tym przedmiocie. Kontrola instancyjna ma jednak dosyć wąskie granice, bo możliwość zakwestionowania uznaniowej w dużym stopniu decyzji sądu pierwszej instancji może zachodzić zupełnie wyjątkowo (zob. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 roku, I CZ 109/12 czy z dnia 28 listopada 2013 roku, IV CZ 92/13). Nie zmienia to faktu, że przepis art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek w stosunku do reguł ogólnych wyrażonych w art. 98 § 1 i 100 k.p.c. i – wobec tego – „musi być wykładany ściśle, co oznacza, że jedynie rzeczywiście wyjątkowe, szczególne okoliczności pozwalają na zastosowanie w sprawie zasady słuszności i nieobciążenie strony przegrywającej kosztami procesu, gdyż obciążenie strony w takiej sytuacji kosztami godziłoby w poczucie sprawiedliwości” (z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 roku, II CZ 124/12). Należy przy tym oczekiwać, że decyzja sądu zostanie uzasadniona w sposób pozwalający na weryfikację prawdziwości podniesionych argumentów.

Na uzasadnienie swego rozstrzygnięcia sąd pierwszej instancji powołał okoliczności dwojakiego rodzaju. Stwierdził mianowicie, że za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawia subiektywne przekonania powodów o zasadności dochodzonych roszczeń. Przyczyną zastosowania tej instytucji ma być też – niesprecyzowana bliżej – sytuacja majątkowa i życiowa strony powodowej. To drugie kryterium nie poddaje się ocenie, bo z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, na czym owa wyjątkowość sytuacji powodów ma polegać. Natomiast subiektywne przekonanie strony o zasadności żądania nie może usprawiedliwiać sięgnięcia do instytucji uregulowanej w art. 102 k.p.c. Przy takim założeniu stosowanie tej wyjątkowej regulacji stałoby się, wbrew intencjom ustawodawcy, regułą, a nie wyjątkiem. Założyć bowiem można, że każdy inicjujący postępowanie sądowe jest subiektywnie przekonany o

zasadności swoich twierdzeń (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 kwietnia 2016 r., I ACa 1143/15).

Orzeczenie sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu, choć wadliwie uzasadnione, jest jednak prawidłowe, bo w okolicznościach niniejszej sprawy sąd winien był zastosować art. 100 zd. 2 k.p.c. W sytuacji, gdy określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny sądu, a taki stan rzeczy miał miejsce w tym przypadku, sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów; tym bardziej (arg. a maiori ad minus) może nie obciążać strony niektórymi jedynie kosztami. Sąd okręgowy miał więc podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów, co też uczynił, nie obciążając powodów kosztami przeciwnika. W tym zakresie apelację oddalono, kierując się w tej mierze treścią art. 185 k.p.c.

Sąd apelacyjny odrzucił natomiast wniesiony przez powódkę środek zaskarżenia, gdy chodzi o osobę M. D., działając na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Apelacja kwestionuje orzeczenie wobec niej jedynie w kwestii kosztów procesu. W tym zakresie nie stanowi zatem apelacji, ale zażalenie, jeśli zważy się na to, że pomiędzy powodami zachodzi współuczestnictwo formalne. Powódka wniosła środek zaskarżenia w terminie apelacyjnym, ale już po upływie siedmiodniowego terminu na wniesienie zażalenia, licząc od daty doręczenia wyroku z uzasadnieniem.

Z uwagi na częściowe jedynie uwzględnienie apelacji sąd drugiej instancji zniósł między stronami koszty instancji odwoławczej. Podstawą normatywną orzeczenia w tym przedmiocie był art. 100 k.p.c., stosowany w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.